

Słysząc głos strażnika w dali

sł. i m. P. Nicolai 1599

tłum. ks. W. Danielski 1985 (w roku swego przejścia do Pana)

1. Sły - chać głos straż - ni - ka w da - - - - li,
Jas - ny głos w po - środ - ku no - - - - cy,
On wo - ła nas a - byś - my wsta - li, Je - ru - za - lem zbudź się ze snu!
pod - no - si nas ze snu nie - mo - cy, O pan - ny mąd - re stań - cie tu!
Pan mło - dy zbli - za się, zgo - tuj - cie lam - py swe. Al - le - lu - ja!
On zwy - wa was na go - dów czas, mu - si - cie wyjść na - prze - ciw Mu.

2. Syjon wstał, zbył się senności, a serca im biją z radości;
Gotowi stają już u bram:
„Niebios Pan w swej prawdy sile z bogactwem łask przyjdzie za chwilę,
Już gwiazda Jego świeci nam!
Przyjdź, Panie, zbaw od win, Tyś Jezus, Boży Syn, O hosanna.
Do uczyty swej, nas przyjąć chciej, wesele wieczne w serca wlej!”
3. „Gloria”, głos się już budzi: Aniołów śpiew zstąpił na ludzi,
Już grają harfy bije dzwon!
Bramy te z pereł dwunastu, otwarte są dla nas ku Miastu,
Gdzie wśród aniołów jest Twój tron.
Nie pojął ludzki duch, nie poznał wzrok ni słuch, co nas czeka.
Daj stanąć nam i śpiewać tam, na wieki, gdzie Ty mieszkasz sam.

Zamieszczono w serwisie www.giszowiec.org

Źródło:

Exsultate Deo nr 418, wyd. 9, © Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2004

www.wydawnictwo.oaza.pl